KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PREDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztę mk. 115. —

OGŁOSZENIA, Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście reklamy Mk. 10 Zwyczajne mk 7,50 Drobne: 2 Mk. za wyraz, dla poszukujących pracy i o rzeczach zgubionych, 5 mk. za wyraz, o interesach handlowych i majątkowych najmniej marek 20.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińsk Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOS.

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC. piątek dnia 13 maja 1921 roku Nr. 104 Rok XV

Pomóżmy akademikom Zagłębia.

W „Kurjerze Warszawskim" z dnia 3-go maja pojawił się artykuł p. t. „O pomoc dla Akademików" Nie jest to pojedyńczy apel W prasie warszawskiej stale, od czasu do czasu, pojawiają się artykuły, przypominające społeczeństwu konieczność niesienia pomocy tej młodzieży, która, niepewna własnej przyszłości, dwa razy porzuciła mury uczelni, żeby swemi piersiami bronić granic nowopowstającej ojczyzny — Akcją niesienia pomocy dla studentów zajmują się głównie stolica i te miasta, w których funkcjonują wyższe uczelnie. Te wysiłki nie są jednak w możności zaradzić potrzebie.

Tu kraj cały powinien współdziałać. — Trzeba sobie jednak jasno uświadomić, że wobec problemu mieszkaniowego na najtrudniejsze warunki bytowania napotykają studenci z prowincji. — W Sosnowcu mamy cały zastęp młodzieży, wychowańców miejscowych szkół średnich, którzy poszli zdobywać wiedzę w wyższych uczelniach w bardzo trudnych warunkach Czyż im sił starczy, by należycie służyć krajowi? — W pierwszym rzędzie do wybitnej ofiarności w tym kierunku powinni się poczuwać ci, którzy, dzięki pomocy ludzi dobrej woli zdobyli wykształcenie i mogli zająć wybitne stanowiska. —

— Przed wojną działało w Sosnowcu „Koło Akademików Zagłębia" Urządzało ono różne dochodowe imprezy, tem samem dawało możność miejscowemu społeczeństwu, popierania materjalnego tak szlachetnego celu. Obecnie nic nie słychać o działalności Koła, a jednak zapotrzebowania na ten cel nie zmalały, a wzrosły niewspółmiernie a to wobec zmienionych warunków życia. Jedynie przy Towarzystwie Nauczycieli Szkół Srednich i Wyższych istnieje skromna akcja w tym kierunku. Już w czasie ostatniej inwazji przy wyżej wspomnianym Towarzystwie powstała sekcja pod hasłem niesienia pomocy uczniom żołnierzom, po powrocie uczniów do szkół. Koło zmieniło swą nazwę tylko w tytule z ucznia na studenta, a pobierając skromne członkowskie składki, w dalszym ciągu działa, naturalnie w bardzo małym zakresie. — Czy jednak nie należałoby tej akcji rozszerzyć, nie zamykając się w szrankach sekcji T. N. Sz. S. i W. Możnaby zawiązać jakieś stowarzyszenie, mające na celu niesienie pomocy i studentom z Zagłębia. Działać trzeba szybko, bo egzaminy się zbliżają, a dla wycieńczonych i wyczerpanych z sił pracą umysłową w rozpaczliwych niemal warunkach i ciężką troską o byt naszych studentów — egzaminy te będą groźne

Rzucamy myśl pod rozwagę przyjaciół młodzieży Tej młodzieży, która dała nam w walkach o wolność i całość granic Ojczyzny, czy pod Lwowem, czy w pamiętnych dniach cudu nad Wisłą, czy wreszcie w ostatnich dniach śląskiej tragedji tyle dowodów waleczności, poświęcnia się, hartu ducha i bohaterstwa.

Czyżbyśmy o synach najmilszych Ojczyźnie mieli zapomnieć?

Polska chce być i musi być krajem kultury i wyższej cywilizacji, musi tężyzną umysłu i ducha, świa tłem nauki promieniować na ubogich duchem sąsiadów — a uczynić to może przez wykształcenie tych pokoleń, które w przyszłości najbliższej ujmą ster rządów w państwie. Pamiętaj myż tylko o studencie polskim!

Komu drogą jest przyszłość Ojczyzny, ten już dziś ofiarnie pośpieszy z pomocą studentowi polskiemu. Należy co rychlej roz

począć akcję, która tylko chlubę społeczeństwu Zagłębia przynieść może, a serca młodzieży akademickiej zjedna dla tego społeczeństwa. (r).

Po zwycięstwie do pracy!

Lud górnośląski w krwawym trudzie i znoju osiągnął zwycięstwo! Nie pomogły głosy przemawiające do jego rozumu, domagające się cierpliwości i wytrwania!

Ten właśnie zdrowy rozum Górnoślązaka nakazał mu postąpić tak a nie inaczej. O rozmiarach tego zwycięstwa o jego konsekwencjach w polęciu dyplomatycznem trudno dziś powiedzieć coś konkretnego.

Faktem jest jednak, że mimo być może jaskrawo podkreślanej neutralności naszego rządu, mimo początkowej obojętności w tej sprawie „areopagu sędziów najwyższych" Ententy — powstaniec śląski zmusił Komisję Międzysojuszniczą do zrozumienia tego, czego w żaden sposób pojąć nie chciała, że G. Śląsk jest ziemią polską i do Polski należeć musi. I oto rozpoczęły się układy.

Jednocześnie robotnik fabryczny, czy górnik śląski na zew przywódców stanęli do pracy rozumiejąc, że tam gdzie kończy się walka z przemocą i ustaje szczęk oręża, tam zaczyna się twórcza praca, walka ekonomiczna, ciche spełnienie obowiązków. I oto Centr. Zarząd Zjedn. Zaw. Polsk. Związ. górników Z.Z.P., Związek Metalowców, robotników rolnych, leśnych, budowlanych, Związek kolejarzy, Z-k pracowników umysł. i szereg innych organizacji wydały 10 bm. odezwę wzywającą robotników do natychmiastowego podjęcia pracy.

„Zbrodniarzem wobec klasy robotniczej i społeczeństwa polskiego stałby się ten, który by swoim współbraciom przeszkadzał w podjęciu pracy, lub któryby terroryzował urzędników i uniemożliwiał im spełnianie obowiązków.

Każdego przestępcę wykluczymy natychmiast z organizacji i stawimy poza nawias uświadomionej klasy robotniczej."

Tak kończy się odezwa. Karne szeregi powstańców tych, którzy nie pełnią żadnych obowiązków z orężem w ręku, powracają do swych warsztatów pracy.

Po zwycięstwie czeka ich praca nad ugruntowaniem ładu i porządku, nad zgodnem i rozumnem odbudowywaniem polskości na Ziemi Śląskiej.

Szczęść im w tej pracy, Boże!

St.

Apetyt sowiecki.

Według wiadomości z Rosji sowieckiej, Rada obrony republiki sowieckiej w osobach Trockiego Żukowa, Chalatowa i Szkiarskiego wydała w swoim czasie rozkaz zaprowadzenia Sowietów w Bucharze. Wojska sowieckie wkroczyły do Buchary i rozbiły wojska emira. Obecnie w Kokandzie, Samarkandzie i Heracie rozlokowane są 3 dywizje wojsk sowieckich. Rada obrony wydała do wszystkich szkół „czerwonych dowódców" (krasnyje komandiry) do batalionów komunistycznych oraz szturmowych rozkaz przygotowywania się do wymarszu do Turkiestanu, skąd pójdą do Indyj aby „zrzucić jarzmo burżuazyjne z uciemiężonego ludu." Oddziały powstańców turkiestańskich pod dowództwem komunistów maszerują na Kabul i Kardahar.

W Moskwie pod kierunkiem inżynierów niemieckich, tłoczone są banknoty republik sowieckich Bucharskiej i Afgańskiej. Ogólna ilość wojska, które sowiety mają zamiar wysłać do Indyj wynosi podobno miljon ludzi.

Kto jest sprawcą drożyzny?

W kilku już artykułach omawiane były na łamach „Kurjera" przyczyny drożyzny, dającej się tak we znaki społeczeństwu, przyczem wymieniono różnych winowajców. Winowajcy główni jednak którzy spowodowali bezpośrednio tak szaloną u nas drożyznę wszystkiego — to producenci rolni. Winowajcą tym jest bezsprzecznie nasz chłopek, którego szlachetną duszę pod chłopską sukmięgą nasza poezja wychwala, że jednak poezja tylko jest piękną i poezją a nie rzeczą realną mamy tego dowód w postępowaniu chłopów w szczególności a posiadaczy ziem kich w ogólności. Wszak podstawową walutą życiową jest nie pieniądz papierowy ani też jednostka złota lub srebra, lecz ta podstawa życia jaką jest pokarm a w pierwszym rzędzie chleb. Nic też dziwnego jeśli pracownik każdej kategorji żądania swoje normuje podług rynkowych cen chleba. Jeśli bacznie przyglądać się wzrostowi cen robocizny fizycznej lub umysłowej, to widać że wzrasta ona zawsze po podniesieniu się cen na artykuły spożywcze a przedewszystkiem na chleb. W budżecie domowym każdego z nas więcej niż połowę stanowi obecnie rubryka wydatków na żywność. Można sobie wyobrazić te sumy, jakie musiało nasze państwo przepłacić za żywność dla armji i wiele miljardów znaków papierowych musiał z tego powodu w obieg wypuścić. To właśnie tak ujemnie odbić się musiało na kursie naszej marki. Naturalnie że stan taki panuje wskutek braku konkurencji na rynku zbożowym, bo żadne rozkazy ani ceny maksymalne tej sprawy nie rozwiążą gdyż na zachłanność chłopa mającego poparcie w większości sejmowej innego remedjum jak konkurencja się nie znajdzie.

Chłop nasz przy tych szalonych paskarskich zyskach jakie z roli wyciąga już nie tylko że nie chce odstawiać kontyngentu minimalnego ale nawet i na podatki narzeka i płaci je niechętnie mimo, że są one śmiesznie małe i nie stoją w żadnym stosunku do dochodów rzeczywistych bo chłop jednym jajkiem opłaca roczny podatek z morgi gruntu.

Czy jest tu zachowany jakiś stosunek do podatków przemysłowych, handlowych lub zarobkowych czy też miejskich? Jak zachował się chłop nasz wobec pożyczek państwowych? Czy ofiarność jego stoi w jakimkolwiek stosunku do innych sfer naszego społeczeństwa?

To właśnie chłop jest tym który jak w stosunku do Państwa tak też i do własnych współobywateli zna tylko jedno hasło — „brać" a dosłownie — „skórę drzeć" wzamian za to nic nie dając państwu w szczególności.

Wobec takich warunków i takiego stanowiska 70 proc. naszego społeczeństwa najoszczędniejszy rząd najwytrwalszy minister skarbu ani idealni urzędnicy ani też największy wysiłek pozostałych 30 proc. narodu at nu waluty nie poprawią i jeśli ziemiaństwo nasze w ogólności a chłopi w szczególności stanowiska swego paskarskiego na stanowisko obywatelskie nie zmienią to znów popaść możemy w niewolę finansową państ obcych. A więc w pierwszym rzędzie chłopom należy ich wady wytykać i na drogę poprawy ich kierować musimy.

J. S.

Kronika.

— **Napoleon I-y.** Jako I-y tomik „Bibljoteki portretów historycznych ukazała się w księgarniach broszura pod powyższym tytułem. Zawiera ona w formie zwięzłej i przystępnej życiorys Napoleona, a nadto zawiera specjalny rozdział p.t. Napoleona Polska. Całość jest trafną charakterystyką ludzi i ducha epoki.

— **Urząd walki z lichwą** nie został zlikwidowany, lecz ulega reorganizacji i znacznemu zmniejszeniu liczby urzędników. Urzędują nadal urzędy w Warszawie, Lublinie, Łodzi, Będzinie, Krakowie i Lwowie, które to urzędy zwinęły z dniem 1 maja wydziały służby wywiadowczej.

— **Sprzedaż znaczków stemplowych w komisarjatach.** Na skutek wzmianek w prasie o zakazie sprzedaży znaków stemplowych w komisarjatach oraz dzięki zabiegom i staraniom komendanta policji, magistrat m. Warszawy przyznał dla wygody publiczności, załatwiającej w biurach komisarjatów sprawy, związane z opłatami stemplowemi wydawanie poszczególnym komisarjatom na ręce osób upoważnionych, awansów w znaczkach stemplowych miejskich. Czy nie należałoby tego wprowadzić i w Zagłębiu?

— **Pożar.** Onegdaj około godziny 3 m. 40 po południu od iskry parowozu zapalił się dach na rezerwoarze obok pałacu Dietla. Pożar ugaszono dzięki szybkiej akcji straży ogniowej fabryki Dietla, która natychmiast przybyła z pomocą.

— **Wyłączenie prądu elektrycznego.** Zarząd T-wa Elektrowni Miejskiej zawiadomił nas, że w sobotę od godz. 2-ej do 4-ej pp. w mieście wyłączony zostanie prąd elektryczny.

— **Wolny obrót mydłem.** Na mocy reskryptu Ministerstwa Aprowizacji Nr. II AS. 40718 z dnia 5.IV 21 r. Departament Aprowizacyjny Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach zawiadamia, iż, w myśl porozumienia Ministerstwa Aprowizacji z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, zostały zniesione wszelkie ograniczenia dotyczące wyrobu, sprzedaży i przewozu mydła, z wyjątkiem przewozu do tzw. Kresów Wschodnich.

— **Szczury—plagą w mieście.** W mieście naszem rozmnożyła się tak ogromna ilość szczurów, że te stały się istną plagą dla mieszkańców. Szczury grasują po magazynach zbożowych, chlewach, spiżarniach a nawet zakradają się do szaf z ubraniami i żywnością, wyrządzając ludności znaczne szkody. Jak nas informują czytelnicy, wśród szczurów napotyka się tak... śmiałe i wielkie okazy, że rzucają się one na młody drób, przez co przyczyniają nie mało kłopotu naszym gospodyniom.

Możeby nasi aptekarze pomogli ludności wytępić tych szkodników?.

— **Z Komitetu Pomocy Górnoślązakom.** Komitet Pomocy Górnoślązakom komunikuje nam, że podał wczoraj omyłkowo sumę 10.000 mk za miast 1000 mk. jako ofiarę złożoną przez p. Stanisława Wolskiego na rzecz pomocy dla Górnoślązaków. Pan Wolski bowiem złożył tylko na ręce Komitetu mk. 1000.

— **Z Banku Handlowego w Będzinie.** W uzupełnieniu notatki otrzymanej od p. K z Będzina a zamieszczonej w numerze czwartkowym „Kurjera" pt. „Mądre załatwienie" dowiadujemy się że p. Głowacki wyprowadził się na życzenie dyrekcji Oddziału Warsz. Banku Handlowego w Będzinie dobrowolnie w dniu 10 bm. Syn p. Głowackiego od roku nie jest już funkcjonarjuszem banku a mimo to w ciągu roku ojciec jego korzystał bezpłatnie z mieszkania w lokalu Banku wraz z opałem i oświetleniem.

— **Bodaj więcej takich właścicieli domów i lokatorów...** Właściciel domu przy ul. Aleja p. Wolf, ogłosił w swoim czasie w „Kurjerze Zagłębia", że zrzeka się lokatornego z powyższego domu do czasu odwołania. Następnie w styczniu rb. p. Wolf odwołał listownie uczynioną darowiznę i od tej pory przyjmuje lokatorne. P. Tomczak, nieprzyjmując darowizny od p. Wolfa, złożył w administracji „Kurjera Zagłębia" nie otrzymane przez p. Wolfa lokatorne w kwocie 405 mk. na powstańców górnośląskich. Oprócz tego p. Tomczak złożył od siebie na ten cel mk. 600.

— **Dlaczego o odczytach,** organizowanych przez Stow. Nauczycieli szkół średnich nie powiadamia się prasy i dlaczego ogłoszenia o nich rozklejane są w ostatniej chwili i w sposób, który wiele pozostawia do życzenia? Z odczytów, których ciekawe tematy interesują szerszy ogół, często korzystać by mogło więcej osób, niż obecnie.

— **Komiwojażerowie węgierscy.** W tych dniach bawiło w mieście kilku komiwojażerów z Węgier. Pragnęli oni pozyskać zamówienia na artykuły pierwszej potrzeby — Wśród wielu artykułów, na które ceny podawali o wiele niższe, azieli w Sosnowcu zwracała uwagę taniość fasoli. Za kilogram bowiem loco Sosnowiec żądają węgierscy kupcy tylko 7 mk. Co na to nasi panowie hurtownicy i dostawcy, którzy do obecnego czasu trzymają się cen wprost horendalnych?..

Z teatru.

Dziś i jutro przedstawień w Sosnowcu nie będzie i dziś teatr wyjeżdża do Saturna, gdzie daje „Majora ułanów" na dochód powstańców górnośląskich.

Jutro w sobotę po raz pierwszy w Szopienicach wystawia teatr polski „Halkę", mistrza muzyki Stanisława Moniuszki, na której tle odtańczone będą: polonez, mazur i taniec góralski.

Repertuar Świąteczny

W niedzielę dwa przedstawienia: popołudniu po raz ostatni „Major ułanów"; wieczorem pełna humoru operetka „Ach wiosna ta!" z pięknym fantastycznym tańcem w wykonaniu ensemble'u z pp. Popielelewską i Piotrowskim na czele.

W poniedziałek również dwa przedstawienia: popołudniu arcywesoła operetka „Sufrażystki", urozmaicona tańcami, wieczorem przemiła „Nitouche" Herve'go, okraszona iście paryskim humorem i dowcipem.

Na repertuar powyższy sprzedaż biletów rozpoczął.

OFIARY.

Dla pana Barcewicza ze Strzemieszyc

1000 Bezimiennie mk. 100.
1002 St Rączkowska mk. 100.
1005 Kiełczewscy mk. 100.
1007 Leon Tyński jako kara za ubliżenie mk. 200.
993 w dalszym ciągu złożono mk. 100.

Na plebiscyt G. Śląska
Z listy Nr. 77

Janiszewski Eugeniusz 3,000 mk. Sarzoszewski 3000 mk. Chrzonowski 1594 mk, Purszel 2000 mk, Piotrkowski 2000 mk, Margowski 2700 mk. Todleben 3000 mk. Kostecki 5000 mk, Scholcz 2,500 mk. Razem 24,794,64

Lista etatowych dozorców djetarjuszy i, t, d. 47,644 mk. Lista magazynu żywnościowego 11535 mk. Razem 59,179 mk,

Wpłacono do Komitetu Plebiscytowego w Sosnowcu

Curyło Jan 917 mk. Suchoń 917 mk. Kwiatek 737 mk, Grochowicz Jan 724 mk. Włodzerski Władysław 712 mk. Sobczyk Michał 901 mk, Chrostek Franc 737 mk. Pochwalski Karol 737 mk. Jaworski Jan 737 mk, Gałęziowski Piotr 739 mk. Bielski Franc 737 mk. Mucher Teofil 917 mk. Zbieg Antoni 724 mk, Federowicz Jan 736 mk. Zarych 901 mk. Słodczyk Wicenty 714 mk. Capiga Jan 737 mk. Korbela Paweł 701 mk, Jałowiecki Emil 713 mk, Poniatowski Antoni 736 mk, Stojczyk michał 730 mk, Cieślik Stanisław 729 mk. Sendek Józef 917 mk, Stojczyk Maks 901 mk. Szot Wicenty 589 mk. Wołczyk Konrad 561 mk, Januszek Antoni 617 mk. Pietrzyk Teofil 617 mk. Lobuda Karol 617 mk. Solecki Jan 561 mk. Polakiewicz Domin. 364 mk. Grzyb Stanisław 645 mk. Ręczkowski Jan 637 mk, Grochowicz Jan 683 mk. Słota Józef 656 mk. Sikorski 535 mk. Syska Ludwik 566 mk. Syska Wicenty 514 mk. Podgorski Franc. 650 mk. Serafin 601 mk, Wieczorek Daniel 601 mk Reczko Piotr 550 mk, Sławiec Anton 1301 mk. Swierczynski Teofil 664 mk. Sosiński Feliks 616 mk. Miklas Jan 646 mk, Sroka Józef 448 mk. Cupiał Stanisław 420 mk. Szczebliński Daniel 941 mk. Brauner Henryk 652 mk. Kwapień Hugon 580 mk, Górny Kasper 456 mk. Malinowski jan 342 mk, Hahn August 474 mk, Stawowski Szymon 359 mk, Kisiel Franc 325 mk, Kołodziejski Walenty 403 mk, Jamrocha Wincenty 443 Hyra Franc 387 mk. Tarkowski 518 mk, Zieliński Władysław 492 mk, Kita Jan 459 mk. Walc Aleksander 521 mk, Stacherski Stanisław 481 mk, Wilczak Karol 393 mk, Czapla Izydor 825 mk, Knapik Franc 235 mk, Zygmański Teofil 325 mk. Kasin Antoni 376 mk. Nawrocki Eugienjusz 392 mk. Karcz Michał 518 mk. Będkowski Józef 392 mk. Moździoch Zygmunt 392 mk. Juzaj Edward 101 mk. Simowska Kazimiera 292 mk. Pomarańczyk Andrzej 198 mk. Szczurowski 401 mk. Porąbka Henryk 263 mk. Czarnota Jan 336 mk, Czarnecki Bolesław 320 mk. Tłomacz Rozalja 224 mk. Arct Stefan 235 mk, Jasiński Antoni 43 mk. Szolc 280 mk. Razem 47644

Będkowski Teodor 425 mk. Głowacki Adam 304 mk, Gromski Leon 304 mk. Rudzki Edmund 4 8 mk. Swieca Andrzej 336 mk. Szaprawski Czesław 266 mk. Warzecha Tomasz 280 mk. Wyglądacz Stefan 280 mk. Podorski Józef 280 mk, Zaradowicz Antoni 280 mk. Sałata Jan 148 mk. Dąka Władysława 251 mk, Jutapkowna Aniela Jędrosz Marja 266 mk. Kowalska 213 mk, Kisiel Zofja Michalska Marja 400 mk, Mąderska Wanda 479 mk. podolska Gertruda 403 Piutecka Halina 280 mk, Polaczyńska Jadwiga 319 mk. Planetarz Kost7na 250 mk. Przemyska Wanda 410 mk. Strusik Bolesława 224 mk Szczygielska Zofja 444 mk, Wieżbicka Leokadja 283 mk. Wojtaniec Kazimiera 314 mk. Zak Jadwiga 224 mk, Wyderko Marja 247 mk. Ziółkowska Julja 230 mk. Pomarańczyk Jadwiga 293 mk, Permielowa Bronisława 273 mk, Nowacka Eulalja 412 mk. Nenga Marja 362 mk. Sałata Władysława 258 mk. Duszyńska Emilja 196 mk. Wójcik Jadwiga 206 mk, Wawrzak Janina 196 mk, Grabowska Julja 224 mk. Razem 58899

Rosyjska „demokracja" a pokój ryski.

W dzienniku „Le Temps" z dnia 3 maja rb. wydrukowano artykuł p. t. „Komitet Wykonawczy Konstytuanty Rosyjskiej a pokój ryski". Artykuł ten napisany został pod dyktando p. Awksentjewa — członka partji rosyjskich socjal rewolucjonistów.

Pan Awksentjew za panowania Mikołaja II w roku 1906 wysłany był na Syberję za udział w działalności piotrogrodzkiej Rady Deputatów Robotniczych. W 1917 r., za czasów Kiereńskiego, był ministrem spraw wewnętrznych. W 1918 r. — prezesem Dyrektorjatu w Omsku. Admirał Kołczak wysłał go zagranicę. Obecnie jest przewodniczącym Czernihowskiego Komitetu Wykonawczego Konstytuanty. Ponieważ Awksentjew zalicza się, jako socjalista, do demokracji rosyjskiej i w jej imieniu zabiera głos zagranicą, głos jego zasługuje na uwagę.

„Cała demokracja rosyjska — mówi p. Awksentjew — uważa pokój ryski za drugi pokój brzeski. Żaden rząd rosyjski nie uzna tego pokoju. Naród rosyjski nigdy nie będzie uważał go za sprawiedliwy".

Jeżeli pomyślimy nad artykułem p. Aksentjewa, jeżeli wczytamy się, w przytoczony jego ustęp i zrozumiemy istotę oświadczenia rosyjskiego „demokraty", z którym prawdziwa demokracja rosyjska jak zapewnia „Swoboda" warszawska nic nie ma wspólnego, to uderzy nas to, co uderza u nas w wielu rosjan, uważających się za demokratów, socjalistów, a co przejawiło się tak jaskrawo u bolszewików.

Jest to zachłanność szowinistycznego imperjalizmu, jest to żądza podbicia tej Polski, która wyzwoliła się z pęt, jest to dążność do uczynienia jej znowu „Prywislinjem" z... autonomją pod władzą potężnej Rosji.

„Żaden rząd rosyjski nie uzna pokoju ryskiego".

Czy nie brzmi w tem groźba, że po obaleniu sowietów rosyjskich przyszły rząd Rosji zażąda od Polski wycofania wojsk za linję Curzona?".

Rząd ten ogłosi mobilizację przynajmniej 10 roczników, albowiem „beati possidentes" a wątpić należy czy polacy dobrowolnie oddadzą Pińsk.

A to z kolei rzeczy oznacza: „Grom pobiedy razdawajsia, wiesielisia chrabryj Ross"... i „Hurra! Warszawa nasza!"...

Tak rozumie to dziennik emigrantów rosyjskich w Polsce, „Swoboda" i oburza się, że w podobny sposób może mówić „przedstawiciel demokracji rosyjskiej", który chce Rosję, pogrążyć w nową wojnę.

I oto Borys Sawinkow, jeden z ministrów rządu Kiereńskiego na łamach „Swobody", potępiając wystąpienie Awksentjewa powiada, że „chłopkowie i kozaczkowie" takiego „demokratę" za tego rodzaju popychanie znękanego ludu do wojny poprostu wypędziliby z Rosji.

„Demokratyzm nie polega na tem, żeby ryzykując pożarem całej Europy, grozić państwom sąsiednim. Demokratyzm zawiera się w tem, żeby wsłuchując się w głos ziemi ojczystej — pełnić jej wolę".

„A wola narodu rosyjskiego, mówi p. Sawinkow to pokój na długie lata".

Pan Sawinkow dziwi się, że „Le Temps" zamieścił podobny artykuł.

A czyż nie czytaliśmy jeszcze ciekawszych oświadczeń innych „demokratów" rosyjskich w prasie paryskiej?

Nie jest dla nas tajemnicą, co myślą o Polsce i przyszłym do niej stosunku „istinno russkije ludi", przebywający za granicami Rosji i urabiający nam opinję!

Dziwi nas tylko, że tacy Milukowowie, Czernowowie et consortes w swych rezolucjach na zjazdach uznają jeszcze Polskę „w etnograficznych granicach"...

Słusznie też powiada p. Sawinkow, ze „stary régime" to nie tylko generałowie i urzędnicy carscy, ale i generałowie partji i stronnictw nawet lewicowych.

Ale gdzież jest w takim razie prawdziwa rosyjska demokracja?

Polityka osławiona „Kołokoła", polityka monarchistów, kadetów socjalistów—rewolucjonistów, nawet bolszewików w stosunku do Polski to zgodny i harmonijny akord?...

Możeby na to pytanie odpowiedział nam p. Sawinkow?

„Liebe Russen immer dieselben"... — ucieszą się niemcy.

J. S-ki.

Z Górnego Śląska

Odezwa Komitetu Wykonawczego Powstańców

KATOWICE. (Tel. wł.) Komitet wykonawczy wydał do ludności na G. Śląsku następującą odezwę.

ODEZWA!

Waleczne uzbrojone hufce ludu górnośląskiego osiągnęły walne zwycięstwo. Wywalczyły nam wspólnie z Wami, którzy samorzutnie chwyciliście się broni strejku generalnego, poszanowanie woli ludu polskiego na Górnym Śląsku, wyrażonej w dniu 20 marca 1921 podczas plebiscytu.

Pomiędzy Komisją Koalicyjną a kierownikami ruchu zbrojnego stanął układ, który pozwala nam spokojnie patrzeć w przyszłość.

Czas powrócić do życia normalnego a przedewszystkiem czemprędzej należy podjąć pracę. Wszystkie kopalnie i huty słowem wszystkie warsztaty pracy na Górnym Śląsku powinny być czemprędzej uruchomione, aby pokazać światu który cały na nas ma oczy z podziwem zwrócone, że nietylko walczyć lecz przedewszystkiem pracować i życie gospodarcze organizować umiemy.

Zostają pod bronią jedynie ci, którzy pełnią służbę w organizacji wojskowej powstańczej. Ci do pracy nie wracają i wytrwają na posterunkach w myśl rozkazów swej przełożonej władzy.

Od dnia dzisiejszego niczyja wolność osobista nie może być zagrożona. Bez względu na narodowość wyznanie i stan społeczny wszyscy na terenie przez nas okupowanym są wolnymi i równymi wobec prawa obywatelami.

Wzywamy was robotników i was dzielnych powstańców abyście przedewszystkiem urzędnikom przedsiębiorstw przemysłowych zapewnili zupełną swobodę ruchów, aby razem z wami ochoczo i w zgodzie rozpoczęli pracę dla dobra kraju naszego.

Wzywamy niniejszem także wszystkich urzędników narodowości niemieckiej, aby podjęli pracę i każdy do zajmowanego stanowiska powrócił. Gwarantujemy im niniejszem wolność osobistą, wolność wyznania i przekonania politycznego, nietykalność ich mienia, słowem zupełne równouprawnienie z obywatelami narodowości polskiej.

Pamiętajcie że od dziś pracujecie już dla korzyści społeczeństwa polskiego.

Nie wolno niczyjej własności prywatnej samowolnie naruszać, nie wolno wdzierać się do domów swych współobywateli bezprawnie urządzać rewizji lub dokonywać bezprawnych rekwizycji.

Zaznaczamy że surowemi karami wojennemi karać będziemy wszystkich tych którzy swych współobywateli od pracy powstrzymują za dalszym strajkiem agitują, naruszają prawa wolności i własność swych obywateli.

A karami temi są w myśl prawa wojennego śmierć przez rozstrzelanie lub długoletnie więzienie.

Zachowajcie ład i porządek bądźcie bezwzględnie posłuszni rozkazom władz waszych.

Godzina wolności wybiła. Stajemy się panami własnego domu, bądźmy mądrymi i roztropnymi gospodarzami.

Wojciech Korfanty.

Komitet wykonawczy.

Klemens Borys, Józef Rymer, Franciszek Roguszczak, Wiktor Rumfeld, Edward Rybarz.

Odezwa Komisji Interaljanckiej

OPOLE. (wł). Pisma niemieckie donoszą, że Komisja Międzysojusznicza, wydała odezwę do ludności G. Śląska: „Sprzymierzone mocarstwa zdają sobie sprawę z zajść na G. Śląsku. Zajścia te nie wpłyną w niczem na postanowienia sojuszników(?!)

Mocarstwa Ententy przystąpią w odpowiedniej chwili do rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej i będą się kierowały w postępowaniu wyłącznie otrzymanemi rezultatami głosowania i postanowieniami traktatu wersalskiego".

Odezwę podpisali w imieniu reprezentowanych państw: gen. Le Rond, gen. de Marini i pułk. Percival.

Koleje w rękach powstańców

SOSNOWIEC. W rękach powstańców znajdują się następujące linje kolejowe: 1) Kobier-Kokociniec Szopienice-Mysłowice. 2) Mysłowice-Oświęcim. 3) Kokociniec Orzesze. 4) Orzesze Tychy. 5) Orzesze-Rybnik-Jastrząb Pawłowice. 6) Rybnik-Hoymgrube. 7) Nędza-Bierawa. 8) Kokociniec Sośnica. 9) Kochłowice Sośnica 10) Orzesze- Gierałtowice - Sośnica 11) Rybnik Sośnica. 12) Szopienice-Huta Laury-Królewska Huta Huta Bismarcka-Zabrze 13) Chebzie-Bobrek. 14) Karb -Nakło-Tarn. Góry 15) Bobrek -Pyskowice-W. Strzelce.

Powrót do pracy

BYTOM, (PAT). Na skutek odezwy Korfantego i organizacji robotniczych wróciła do pracy część robotników a to z powodu, że nie do wszystkich dotarła ta odezwa. Dziś należy się spodziewać uruchomienia wszystkich kopalń i szybów. Do pracy wrócili tylko ci robotnicy, którzy nie służą w oddziałach powstańczych.

Zwycięstwo powstania.

Zawieszenie broni oddaje obszar Korfantego pod polską administrację.

WARSZAWA. (telef.) Dzień czwartkowy był niesłychanie ważnym dniem dla sprawy górnośląskiej. Rano otrzymano potwierdzenie wiadomości o porozumieniu pomiędzy powstańcami, a komisją międzyaliancką. W uzupełnieniu tych wiadomości dowiaduje się nasz korespondent że na wschód od linji demarkacyjnej byłyby powiaty: rybnicki, pszczyński, część powiatu raciborskiego katowicki, zabrski, bytomski, Tarnowskie Góry, gliwicki, część kozielskiego, część strzeleckiego, prawie cały lubliniecki. Jednakże ten teren jest znacznem obcięciem obszaru „linji Korfantego" Według pogłosek pewne wpływy Polska miałaby na administrację, koleje, żandarmerję i życie gospodarcze.

Nowy gabinet Rzeszy Niemiec.

BERLIN (wł.) W dniu 10 bm. późnym wieczorem przedstawiona została parlamentowi nowa lista ministrów gabinetu Rzeszy.

Prezydentem ministrów został poseł centrum i b. minister dr. Wirth; min. spr. wewn. dr. Graduauer (soc.), b. minister saski; min. spr. zagr. von Bergen (dyplomata zawodowy); min sprawiedliwości— dr. Schiffer (dem.); minist. skarbu objął tymczasowo dr. Wirth zarazem premjer; gospodarka państwa spoczęła w rękach Roberta Schmidta (soc.); min. dóbr państw. Gustaw Bauer (centr.); min. obrony krajowej pozostał Gessler (dem.); min. poczt i telegr. — Giesberts (dotychczasowy), min. pracy — dr. Brauns (centr.) min. odbudowy kraju Siberschmidt (soc.)

Niemcy wobec ultimatum Ententy.

BERLIN. (tel. wł.) W tutejszych kołach dyplomatycznych za jedyną drogę wyjścia z sytuacji, w jakiej znalazły się Niemcy uważa się przyjęcie ultimatum sprzymierzonych mocarstw Według informacji dyplomatów niemieckich zasięgniętych, u czynników miarodajnych Ententy, podpisanie przez Niemcy zobowiązania w myśl ultimatum ochroni je przed utratą ewent. okupacją zagłębia Ruhry i złagodzi stosunek Ententy do Niemiec.

Niemcy będą musiały jednak lojalnie i bezwzględnie wypełnić zobowiązania, na co zwraca uwagę Ameryka. Na to mają sprzymierzeni obecnie wszelkie środki w swym ręku i rzeszą Ententą będzie uczynić z nich dowolny i nieograniczony niczem użytek. Przyjęcie przez Niemcy warunków Ententy może tylko pomóc im nawiązać stosunki pokojowe. W kołach finansowych uważają położenie i ewent. ustępstwo Niemiec za niewymownie ciężki cios gospodarczy.

Niemcy przyjmują ultimatum koalicji.

BERLIN (tel. wł.) Parlament niemiecki, po wysłuchaniu mowy nowego kanclerza Wirtha i deklaracji leaderów poszczególnych stronnictw politycznych wczoraj w nocy większością 221 głosów contra 175 przyjął ultimatum mocarstw Ententy Nota wysłana do Lloyda George'a opiewa, że nowy rząd Niemiec przyjmuje bez zastrzeżeń warunki komisji reparacyjnej i zgadza się na rozbrojenie wojsk niemieckich na lądzie, morzu i w powietrzu. Nota z podpisem nowego kanclerza przesłana została rządom Ententy do Paryża, Rzymu i Tokio. Wśród żywiołów konserwatywnych w Niemczech to „ustępstwo" rządu spowodowało wielkie rozgoryczenie.

Francuzi o Górnym Sląsku.

PARYZ. (EE.) Koreslondent dziennika „Journal“ p. Helsey, po skrupulatnem zbadaniu sytuacji na G. Sląsku. pisze;

Sytuacja nasza na G. Sląsku jest jednocześnie kłopotliwa i bolesna, albowiem Polacy głoszą, że pragną za wszelką cenę uniknąć jakiegokolwiek konfliktu z francuzami Głoszą oni hasło, że zabicie Francuza równa sie bratobójstwu, a tymczasem Francuzi związani słowem muszą nawet przez użycie siły przeszkadzać wszelkim próbom gwałtu.

Czy chcielibyście, byśmy byli zmuszeni strzelać do was? — Strzelajcie nie będziemy się bronili — odpowiadają Polacy — nadstawimy piersi, śpiewając marsyljankę.

W konkluzji podkreśla Helsey, że francuzi rozporządzając na G. Sląsku jedną dywizje wojsk alpejskich, nie mogą nawet myśleć o przywróceniu porządku w kraju. Bezwględną koniecznością jest ogłoszenie odnośnych uchwał konferencji ambasadorów, abyśmy z honorem wycofali nasze oddziały. Albowiem zarówno z. przyczyn moralnych jaki materjalnych nie możemy pozostawać dłużej na G. Sląsku.

Zinowjew contra Lenin.

REWEL (tel. wł.) Rosyjski komisarz ludowy Zinowiew podał się do dymisji poniewaś nie może się on zgodzić z nową polityką Lenina. Również podali się do dymisji komisarze Zarin i Eudokinow, jako też wszyscy przewódcy czerezwyczajki.

Groźna wola Anglii.

WARSZAWA (tel. wł) W dniu 10 bm. poseł Anglji Maksmüller doręczył w min. spr. zagr. notę w sprawie powstania na G. Sląsku. Nota zarzuca rządowi polskiemu że granica górnośląska nie jest szczelnie zamknięta gdyż przechodzą przez nią pociągi z żywnością i rannymi. Władze polskie uznają przepustki powstańcze za legitymacje osadzają w Częstochowie aresztowanych na G. Sląsku niemców itp. Nota zwraca z naciskiem uwagę na ten stan rzeczy który może ludności niemieckiej na Górnym Sląsku dać powód do czynnego wystąpienia, któremuby rząd niemiecki nie potrafił zapobiec. Nota przestrzega w sposób najbardziej stanowczy przed strasz liwemi?! następstwami takiej ewentualności.

Sprawozdanie kasowe Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Sosnowcu z czarnej kawy urządzonej w Zaciszu d. 17 kwietnia r. b.

Przychód.

Z biletów wejścia	Mk.	17093.—	
„ poczty kwiatów i konkursu piękności	„	14214.—	
„ „ Mk. niemieckich 100 à 2/75	„	1275,—	
„ licytacji szampana	„	6270,—	
„ ciastek	„	15651 50	
„ bufetu	„	3496,—	
„ naddatków	„	3008,	
„ „ Mk. niemieckich 40 à 12/75	„	510,—	
pp. Schönowie ze Sroduli	„	1000,—	
Razem Mk.		62517,50	

Rozchód.

Orkiestrze	Mk.	2000, —	
Wistehubemu za ciastka	„	3500.—	
Za nagrody na konkursie piękności	„	1169,—	
Wypiek ciast	„	3429 33	10098 33
Czysty zysk	„		52419,17
	Mk.		62517 50

Z koncertu urządzonego dnia 27 kwietnia b. r.

Z biletów	Mk.	75474 —	
„ programów	„	5424.—	80898,—
Razem Mk.			80898,—

p. Czarneckiemu za wynajęcie sali	Mk.	20000,—	
p. Jakubowiczowi za fortepian z przewiezieniem	„	5000,—	
pp. Hakowskim za występ	„	15000,—	
Za nastrojenie fortepianu	„	500,—	
„Kurjerowi Zagłębia“ za programy, afisze i ogłoszenia	„	5510,—	
„Iskrze“ za ogłoszenia	„	600,—	
Maszyniście za ustawianie sceny	„	1000,—	
Za rozklejanie afiszy	„	150,—	47760,—
Czysty zysk	„		33138.—
Razem Mk.			80898,—

Przewodniczący: *Ks. Plenkiewicz.*

Skarbnik: *Br. Godlewski.* 2178

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł.“. Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł.“. Redaktor: Józef Maciejowski